

Deka, Nigdy Wi

taaa haha Deka 2009 witam w piekle hahaha
sprrrrawdź to!

Jeśli kiedyś mnie zapytasz o to co było kiedyś
nie odpowiem prosto w oczy bo musiałbys to przeżyć
bo tu nie należy wierzyć że to zwykła jest historia
wykluta na pamięć od początku aż do końca
W życiu tak jak w sądzie czasem zawodzi obrońca
Robi się gorąca ziemia pod nogami,
wtedy właśnie mam ochotę wybuchnąć jak dynamit
choć nie uznaje granic istnieje pewna granica,
która budzi ludzi w nas, kiedy upada psychika
ta biografia to unikat,
wybacz ale mówię szczerze powoli w Boga nie wierze
choć chciałbym mieć nadzieje,
którą widzę w oczach dziecka, które poprostu się śmieje
Dlatego nigdy więcej, nigdy mnie nie pytaj
co musiałem przeżyć żeby powstała ta płyta?!

I dlaczego psycha zryta się ujawia na tych bitach
To życie lunatyka, którego o nic nie pytaj.

Nigdy mnie nie pytaj, nigdy więcej

to nowa płyta spójrz mi na ręce

Nigdy więcej, nigdy mnie nie pytaj

to nowa płyta ej, wybacz. / x2

Jeśli zadając pytanie masz ochotę rzucić kamień
niechaj tym kamieniem będzie serce ludzi, a nie zwykły kamień
co trafiając daje tylko głośne echo
poprostu [chyba] w chuj przyśpieszonego serca, które już nie kocha
z głębi, którego padały nie raz spontaniczne słowa,
które są przeszkodą teraz żeby zaczynać od nowa
nigdy więcej myślę sobie popijając browar
mija czas na przemyślenia i pytania dlaczego runęło w gruzach coś
co było dla mnie jak niebo

tego naprawdę brakuje

dlatego już nigdy więcej nie pytaj

jak się czuje poprostu spójrz mi na ręce,

spójrz w moje serce, bo przez oczy jestem diabłem

spójrz w moje oczy one duszy są zwierciadłem

i nagle, gdy znajdziesz w tobie to pytanie ja ci nie odpowiem na nie

choć mnie nauczono manier, powiem tylko tyle to mnie boleć nie przestaje.

Nigdy mnie nie pytaj, nigdy więcej

to nowa płyta spójrz mi na ręce

Nigdy więcej, nigdy mnie nie pytaj

to nowa płyta ej, wybacz. / x2